



Katowice 24.06.2024

Generalna Dyrekcja Dróg
Krajowych i Autostrad -
- Oddział w Szczecinie

STOP MAKASOWI - Petycja

w sprawie montażu ekranów
akustycznych między ulicą Toruńską
(od ronda Borowskiego do ronda
Janitarskiego) w Katowicach.

My mieszkańcy ulic Koźła (ul. Toruńska),
Toruńska i Jasna (ul. Toruńska) w Katowicach,
zwracamy się do Państwa z prośbą o
kontrolę i wydanie decyzji, która doprowadzi
do montażu zabezpieczeń akustycznych na
odcinku drogi Toruńska między rondem
do ronda Janitarskiego przy skrzyżowaniu ulic Toruńska
i Jasna.

Niestety po utworzeniu obwodnicy Katowice, kłosa
lat wreszcie miał nie zadbać o nasz komfort
życia (nawet prośb i pism).

W tym samym czasie trasa ta nie była tak
uciążliwa dla nas mieszkańców, jak to ma
miejsce w tym momencie i z roku na rok
jest coraz gorzej.

Mieszkańcy przy ulicy, która ma dwa pasy

niech w obu kierunkach.

Jest to trasa jedyną trasą kołobneg z pobliskimi miejscowościami jak np. Gnybovo, Dinskyvo, Korytvo itp., a także zachodnią część miasta Kolobneg.

Niektóre powoduje to bardzo niemożliwy ruch aut osobowych, taboru, motorów, a także innych pojazdów spalających, kolo manych domów.

Notoryczny natłok, szum, pisk opon i zapach spalin są bardzo nieprzyjemne dla nas i tym samym nasza życie ma jakość i komfortie choćby odpoczynku we własnym domu. Przez hallas zt podobny obiekty z ulicy otwarcie okna choćby is dzień jest bardzo uciążliwe i skrzypące, a odpoczynku na opodnie gdzie powinniśmy czuć się komfortowo przy takim natłoku i smrodzie spalin nie jest przyjemnością.

Dodatkowym problemem jest stacja ^{paliva} CPN i sklepy wielobranżowe, które znajdują się po drugiej stronie ulicy.

Na stacji CPN przyjeżdżają cały dzień i noc pojazdy osobowe i nie tylko.

Dostawy paliwa odbywają się zazwyczaj późnym wieczorem lub w nocy w różne dni tygodnia.

Szczególnie nieprzyjemne jest to w nocy, w ciepłe dni nie ma możliwości otwarcia okien na noc, bo hallas i klienci ze stacji CPN

zakłócają nasz sen i odpoczynek.

Wtedy ludzie bardzo często włączają sobie imprezy na śmieszym panelu na podziemnej stacji paliw szczególnie nocą.

Norwiczanie głoszą muzykę, kłóty są bardzo głośne dla nas, nawet przy zamkniętych oknach w domach. Zganiamy nieporadnie taką sytuację na policję, ale policjanci nie mogą, całą noc stać na stacji ~~FN~~ i mówić abyśmy my mieszkańcy mogli spokojnie przespać noc.

Obok stacji paliw są sklepy w tym duży supermarket (leony w czasie sezonu turystycznego jest 24h na dobę), dostawcy towarów do tych sklepów tymi natas temu towarzyszący również wpływa negatywnie na nasze życie. Jak już wspomnieliśmy jest to dawadnica miasta więc do dwóch marketów budowlanych które znajdują się nieopodal naszych domów, również odbywa się ta kłósa, a także ta kłósa odbywa się w naszym miejscu out dostawcy z pobliskiej części przemysłowej Kłobucko.

Wielokrotnie zwracaliśmy się z prośbą o pomoc do urzędów z Kłobucko, aby ktoś się kłósa zainteresował się naszym problemem, ale zawsze nas zbywano, że kłósa zrobisz lub że nie mają funduszy na montaż paneli akustycznych.

Pani Prezydent obiecała pomoc, zasadniczo
zysopłot, który od kilku lat ma 50 cm wysokości
i ma taką wysokość jest przyjmowany każdorazowo.
Poculiśmy się upokorzeni tym, a zysopłot to
jedna wielka kpmia i zort z mas jako
mieszanicas, brau ponomowania dla ludzi,
którzy żyją w takich warunkach.

W momencie budowy tej drożnicy, nie było
sklepów ani stacji ^{zawozu} po przeciwnej stronie
drogi, były tam tylko łąki.

Decydujemy się, że może miasto się rozwinie, ale
nie mamy czasu

W tej chwili mamy nadzieję, że miasto o nas
nie zapomni, że mogło są domy mieszkalne
na tym odcinku drogi, a przecież my tu
żyjemy i chcemy żyć.

Nasze domy są starszą częścią zachodniej
miasta Kolobrzec, to nie są domy, które
wybudowano chyba 20 lat temu.

Mamy mokriny, pracujemy, mamy dzieci
w wieku szkolnym, które niejednokrotnie
buzują się w środkiem mocy przez natas.

Mamy zniechęta domowe, które często są
zbezczesione przez natas (secesyjnie natas
mieszkań).

Jeszcze my dwadzieściami mieszkańcami tej
micy (kopa odcinka drogi), a natas, mi
jest wszechobecny czy to w domu czy na
opadnie; chcemy godnie żyć.

Niestety nawet dźwięki z czynnikiem dźwiękowym
nie są w stanie zminimalizować naszego
codziennego stresu.

Nie chcemy być dłużej ofiarami postępu i
modernizacji.

Urzednicy z Katoowem nie byli w stanie nam
odpowiedzieć na pytanie ile decybeli wpłynęło
przy ich pomiarach po roku czasu od
oddania drogi do użytku publicznego.

My sprawdziliśmy sami, że w dzień dochodzi
do 96 db, a w nocy nawet do 79 db.

A zgodnie z rozporządzeniem Ministra Środowiska
z dn. 29 lipca 2004r. w sprawie dopuszczalnego
poziomu hałasu w środowisku (Dz. U. Nr 178, poz 1841)
norma dla hałasu w opł. 6-22 to 60 db, a dla
godzin nocnych 50 db.

Co za tym idzie, że my żyjemy w ciągłym stresie,
hałasie, który ma ogromny wpływ na nasze
życie i samopoczucie. A to ma daleki wpływ
na zdrowie.

Baroko prosimy, aby w końcu ktoś zainteresował
się naszym „głośnym” problemem i pomógł nam,
tworząc warunki do życia na jakie wszyscy
zainteresujemy, jako ludzie i mieszkańcy.

Wierzymy, że w końcu, gdy droga stała się
drogą krajową od 01.01.2024r. znajdą się
osoby, które poważnie potraktują nasz
problem, że w końcu ktoś zechce z nami
porozmawiać, przyjechać i zobaczyć, a

także zacząć się do tego jak my, którzy
tu mieszkamy.

Z pasażerami międzynarodowymi ulic.

Krótko, Tawusima, Jama w Kdooneq.

Korespondencja przez kierować na adres.